

Sygn. akt I.Ca 220/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 czerwca 2017r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Mirosław Krzysztof Derda
Sędziowie:	SSO Elżbieta Iwona Cembrowicz SSO Cezary Olszewski (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sąd. Ewa Andryszczyk

po rozpoznaniu w dniu 28 czerwca 2017 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. J.**

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.

od wyroku Sądu Rejonowego w Elku

z dnia 13 kwietnia 2017r., sygn. akt I C 1205/16

1) oddala apelację;

2) zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 900 zł (dziewięćset złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem II – giej instancji.

SSO Mirosław Krzysztof Derda SSO Elżbieta Iwona Cembrowicz SSO Cezary Olszewski

Sygn. akt: I. Ca. 220/17

UZASADNIENIE

Powód A. J. w pozwie skierowanym przeciwko (...) z siedzibą w W. domagał się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz tytułem częściowego odszkodowania kwoty 5.724,69 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 października 2016 r. i kosztami procesu.

W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 12 września 2016 r. stanowiący jego własność samochód marki P. (...) o nr rej (...) został uszkodzony na skutek kolizji drogowej. Winę za spowodowanie kolizji ponosił kierowca ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Powód podnosił, że pozwany, do którego

zgłosił powstanie szkody, przeprowadził postępowanie likwidacyjne w wyniku którego dokonał wyceny jego pojazdu początkowo na kwotę 15.200 zł, zaś następnie na kwotę 14.300 zł oraz wyceny kosztu naprawy pojazdu na kwotę 11.449,38 zł. Odszkodowanie zostało wypłacone powodowi jednak w kwocie 5.724,69 zł przy zastosowaniu „rabatu” w wysokości 50% kosztów naprawy. W sumie wypłacono powodowi kwotę 6.377,08 zł wraz z kosztem holowania. Powód zakwestionował wysokość kosztów naprawy ustaloną przez pozwanego, jak też zastosowanie przez niego „rabatu” i wypłacenie połowy kosztów naprawy ustalonych w kosztorysie.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) z siedzibą w W. domagał się oddalenia powództwa w całości i zasądzenia kosztów procesu. Pozwany uznał swoją odpowiedzialność za skutki zdarzenia drogowego z dnia 12.09.2016 r., w którym szkody doznał powód. Pozwany zakwestionował natomiast wskazywaną przez powoda wysokość szkody, twierdząc, że wypłacone przez niego odszkodowanie pokryło szkodę w całości. Podniósł, że powód nie przedłożył żadnych dokumentów opisujących poniesione w związku z naprawą pojazdu koszty.

Wyrokiem z dnia 13 kwietnia 2017 r. Sąd Rejonowy w Elku zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.724,69 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15 października 2016 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 2.134,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 1.817,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Dnia 12 września 2016 r. około godziny 14.20 w miejscowości S. doszło do kolizji drogowej samochodu osobowego marki P. o nr rej. (...) należącego do A. J. z samochodem osobowym marki S. nr rej (...) prowadzonym przez A. W.. Wyłącznie winną spowodowania kolizji była kierująca samochodem marki S., która nie zachowała należytej ostrożności i uderzyła w prawidłowo jadący samochód A. J. marki P..

W wyniku kolizji uszkodzeniu uległy oba uczestniczące w niej samochody, przy czym samochód marki P. posiadał uszkodzenia mechaniczne z lewej i tylnej strony.

Wskutek uszkodzenia samochodu P. A. J. odniósł szkodę w wysokości co najmniej 11.449,38 zł. Poniósł też koszty holowania pojazdu z miejsca kolizji w kwocie 652,39 zł.

Samochód sprawcy kolizji A. W. marki S. nr rej (...) był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej w(...)z siedzibą w W..

W dniu 15 września 2016 r. A. J. zgłosił zakładowi ubezpieczeń sprawcy szkody fakt zaistnienia w samochodzie P. szkody komunikacyjnej, domagając się wypłaty odszkodowania za zniszczenie samochodu oraz koszty holowania z ubezpieczenia OC sprawcy kolizji.

W dniu 19 września 2016 r. na etapie postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel wykonał kosztorys naprawy samochodu A. J. szacując je na kwotę 11.449,38 zł, przy czym w kolejnej pozycji wskazał koszt naprawy po rabacie 50% na kwotę 5.724,69 zł. Ubezpieczyciel sporządził również wycenę pojazdu ustalając jego wartość rynkową na kwotę 14.700 zł. Pismem z dnia 26 września 2016 r. A. J. zgłosił swoje uwagi do sporządzonej wyceny pojazdu i kosztów naprawy. Decyzją z dnia 23 października 2016 r. ubezpieczyciel przyznał A. J. tytułem odszkodowania kwotę 6.377,08 zł, w tym kwotę 652,39 zł tytułem kosztów holowania i taka kwota została wypłacona poszkodowanemu. W odpowiedzi na pismo A. J. z dnia 26 września 2016 r. zakład ubezpieczeń podtrzymał swoje stanowisko co do wysokości wypłaconego odszkodowania.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za zasadne.

Odwołując się do art. 363 k.c. Sąd Rejonowy nie podzielił stanowiska pozwanego, iż należne powodowi odszkodowanie powinno być pomniejszone o 50% rabat. W tym kontekście Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że pozwany nie wykazał podstawy zastosowania w przypadku pojazdu powoda wskazanego w sporządzonym przez siebie kosztorysie rabatu 50%. Ustalając koszty naprawy pojazdu na kwotę 11.449,38 zł pozwany nie uzasadnił swojego stanowiska co do

przyczyn niewypłacenia powyższej kwoty w całości, wskazując jedynie, że przyznane odszkodowanie zostało wyliczone m. in. w oparciu o nowe części i średnie stawki roboczogodzin, jakie obowiązują w warsztatach w rejonie miejsca zamieszkania poszkodowanego.

Zdaniem Sądu Rejonowego, stanowisko pozwanego co do możliwości ustalania przez niego cen, za które powód winien naprawić pojazd, nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd ten podkreślił, że odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń za wyrządzoną szkodę w mieniu osoby trzeciej oparta jest na zasadzie zastępczego przejęcia odpowiedzialności za sprawcę szkody, który posiada ubezpieczenie OC w danym zakładzie ubezpieczeń. Skoro odpowiedzialność sprawcy szkody ma charakter deliktowy - wynika ze szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, to taki sam charakter ma odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń. Brak jest jakiegokolwiek stosunku obligacyjnego, który wiązałby strony procesu. Brak jest tym samym podstaw do żądania od powoda stosowania się do oferty (...) wskazanej w polisie sprawcy szkody.

W ocenie Sądu Rejonowego, niesłuszny jest też zarzut pozwanego, że powód nie przedłożył dokumentów opisujących poniesione w związku z naprawą pojazdu koszty. W tym kontekście Sąd Rejonowy wskazał, że obowiązek naprawienia szkody przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje już z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawić.

Ponadto Sąd Rejonowy wskazał, że sprawca szkody – posiadacz pojazdu mechanicznego lub odpowiadający w jego miejsce zakład ubezpieczeń, jest zobowiązany zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe, ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu. Zdaniem Sądu Rejonowego, poszkodowany zmierzający do przywrócenia stanu poprzedniego uszkodzonego samochodu jest nadto uprawniony do użycia przy jego naprawie oryginalnych części zakupionych w autoryzowanym serwisie samochodowym i tam też dokonać naprawy pojazdu. Ewentualne podwyższenie wartości pojazdu po tak wykonanej naprawie, a tym samym zawyżenie wskazanych wydatków, winien zgodnie z treścią art. 6 k.c. udowodnić pozwany czego nie uczynił w postępowaniu.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł stosownie do treści art. 98 k.p.c. oraz § 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W., zaskarżając go w całości i zarzucając:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

a) art. 6 k.c. w zw. z art. 361 k.c. oraz art. 363 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie w oparciu jedynie o twierdzenia powoda, że:

- poszkodowany poniósł szkodę w wysokości wskazanej w pozwie, podczas gdy powód nie przedstawił miarodajnych dowodów na tę okoliczność, w tym uznanie przez Sąd, iż pozwana, jako ubezpieczyciel sprawcy zdarzenia, powinna zwrócić powodowi dochodzoną przez niego kwotę z tytułu kosztów naprawy pojazdu,
- powód wykazał, aby dochodzone przez niego koszty naprawy pojazdu były konieczne, celowe i ekonomicznie uzasadnione, a tym samym, że pomiędzy wszystkimi elementami rzeczzonej szkody i zdarzeniem występuje związek przyczynowo-skutkowy,

b) art. 6 k.c. w zw. z art. 363 k.c. oraz art. 232 k.p.c. poprzez jego błędne zastosowanie, a w rezultacie przyjęcie, że to na pozwanej ciążył obowiązek dowodowy w zakresie wykazania ewentualnego podwyższenia wartości pojazdu po dokonanej naprawie, a tym samym zawyżenia wskazanych wydatków, podczas gdy to powód w pozwie kwestionował prawidłowość kalkulacji i wniosków postępowania likwidacyjnego ustalonych przez pozwaną, a więc to na nim jako stronie wywodzącej z takich twierdzeń skutki prawne, a nie na pozwanej, spoczywał ciężar dowodowy, związany z wykazaniem - poprzez przedłożenie stosownych środków dowodowych - że okoliczności faktyczne w sprawie potwierdzają jego racje,

2) naruszenie przepisów prawa procesowego mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, a mianowicie:

a) art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c. w zw. z art. 212 § 1 oraz art. 227 k.p.c. w zw. z art. 217 i art. 278 k.p.c. poprzez uznanie, iż strona powodowa w należyty stopniu wykazała zasadność swojego roszczenia, jak i jego wysokość, z jednoczesnym przyjęciem przez Sąd, że wszystkie okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione i w sprawie nie ma już faktów mogących mieć dla jej rozstrzygnięcia istotne znaczenie, podczas gdy twierdzenia jednej ze stron nie mogą być wystarczającą przesłanką do przyjęcia ich za w pełni wiarygodne, zwłaszcza w przypadku gdy strona ta, na poparcie swoich twierdzeń, nie przedstawia żadnych miarodajnych dowodów pozwalających na przyjęcie tezy, że dochodzone przez nią roszczenie spełnia wszelkie przesłanki przywołane w uzasadnieniu wyroku przez Sąd, pozwalające na uznanie jej żądań za w pełni uzasadnione, w sytuacji gdy w żaden sposób nie wykazała ona szeregu okoliczności, a mianowicie nie wykazała stanu pojazdu sprzed i po zdarzeniu szkodowym, charakteru zamontowanych w nim a uszkodzonych w jego wyniku części, przymiotu celowości i ekonomiczności dochodzonych przez siebie kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu, ani tym bardziej faktu ich poniesienia, czy samej zasadności ich wysokości,

b) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 316 k.p.c., a to w wyniku dokonania niewszechstronnej i dowolnej, a nie swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, tj.:

- decyzji pozwanej z dnia 23 października 2016 r. i kosztorysu E.'s nr (...) oraz pisma pozwanej z dnia 30 października 2016 r., poprzez błędne uznanie, że pozwana ustalając koszt naprawy pojazdu nie uzasadniła podstawy zastosowania w przypadku pojazdu powoda rabatu 50 %, a w konsekwencji ustalenie błędnego stanu faktycznego, a to w wyniku przyjęcia, że konieczny do poniesienia koszt przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody wynosi 11.449,38 zł i że powód poniósł szkodę co najmniej w tej wysokości, przy jednoczesnym uznaniu przez Sąd, że w tej sytuacji twierdzenia powoda stanowią miarodajny wystarczający dowód poniesionej przez powoda szkody rzeczywistej,
- pisma poszkodowanego z dnia 26 września 2016 r. i stanowiska strony powodowej zaprezentowanej na rozprawie w dniu 13 kwietnia 2017 r., poprzez błędne uznanie, że podniesione wówczas twierdzenia powoda stanowią rzetelny dowód w sprawie, a w konsekwencji przyjęcie, że okoliczności które zdaniem Sądu są nimi potwierdzone, nie wymagają wiadomości specjalnych których to mogłaby dostarczyć jedynie opinia biegłego sądowego - niezgłoszona jak podał powód - jako dowód z uwagi na ekonomikę procesową - i są wystarczające do zasądzenia na jego rzecz kwoty - odpowiadającej w swej wysokości pełnej kwocie na jaką opiewał kosztorys sporządzony w postępowaniu likwidacyjnym przez pozwaną, a to w rezultacie pominięcia przez Sąd faktu kwestionowania w rzeczonym piśmie i na rozprawie przez stronę powodową prawidłowości wyliczeń zawartych w kosztorysie pozwanej,

c) art. 328 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, a w rezultacie niewskazanie w uzasadnieniu wyroku podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie pominięcie całkowicie przez Sąd dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, które przemawiałyby za prawdziwością faktów, które Sąd uznał za udowodnione, poprzez skupienie się w treści uzasadnienia jedynie na polemice że - zdaniem Sądu - błędnym stanowiskiem pozwanej, nie popartej żadnymi argumentami, a w konsekwencji nie wyjaśnienie z jakich powodów Sąd meriti odmówił wiarygodności jej twierdzeniom, dając w pełni wiarę racjom powoda.

Wskazując na powyższe, pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania przed Sądami obu instancji, w tym zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Elku do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację, powód wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych albo na podstawie złożonego na rozprawie spisu kosztów.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego okazała się bezzasadna.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił Sądowi rozpoznającemu apelację na konstatację, że dokonane przez Sąd Rejonowy rozstrzygnięcie, jak i wnioski wywiedzione z przeprowadzonego postępowania dowodowego prowadzące do wydania zaskarżonego wyroku były prawidłowe. Sąd Okręgowy nie znalazł zatem podstaw do innej, aniżeli dokonana przez Sąd Rejonowy, oceny okoliczności powoływanych przez strony w toku postępowania sądowego przed obiema instancjami.

Sąd Okręgowy w pełni akceptuje poczynione przez Sąd I instancji ustalenia stanu faktycznego, jak i zaprezentowane w uzasadnieniu skarżonego orzeczenia rozważania prawne. Sąd Rejonowy właściwie ocenił zebrany materiał dowodowy, kierując się przy tym zasadami logicznego rozumowania. Dokonał także prawidłowej oceny merytorycznej zgłoszonych przez powoda roszczeń. W konsekwencji, zarzuty podniesione w treści apelacji, w ocenie Sądu II instancji, stanowią w istocie gołosłowną polemikę z prawidłowymi wskazaniem i rozważaniami Sądu I instancji.

Kwestią sporną między stronami pozostawała wysokość odszkodowania, jakie pozwany powinien wypłacić powodowi w związku z uszkodzeniem należącego do niego pojazdu. Zasada odpowiedzialności pozwanego nie budziła przy tym żadnych wątpliwości.

W ocenie Sądu Okręgowego, powód wykazał wysokość należnego mu odszkodowania, przedstawiając stosowną kalkulację naprawy pojazdu oraz jego wartość sporządzoną przez pozwanego w postępowaniu likwidacyjnym, co do której zasadniczo nie miał zastrzeżeń. Z kosztorysu tego jednoznacznie wynikało, że koszt naprawy pojazdu powoda został oszacowany na kwotę 11.449,38 zł, z czego pozwany wypłacił powodowi kwotę 5.724,69 zł.

Zdaniem Sądu Okręgowego, pozwany niezasadnie jednak obniżył wysokość odszkodowania należnego powodowi o 50 % rabat. Decyzja pozwanego nie została przy tym w żaden sposób należyście umotywowana, szczególnie jeśli się zważy, że zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Odszkodowanie powinno być zatem ustalone w kwocie, która zapewnia przywrócenie pojazdu do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę jako całości. Warto jest przy tym zauważyć, że pozwany ubezpieczyciel nie uzgadniał z powodem, czy może zastosować 50% rabat w sytuacji gdyby powód chciał skorzystać z usług warsztatów mechanicznych z nim współpracujących. Pozwany nie przedstawił też żadnego dokumentu, z którego wynikałaby możliwość skorzystania przez powoda z tańszych usług naprawczych ani adresów tych placówek. Z powyższego wynika, że to pozwany uniemożliwił zweryfikowanie zastosowanie przez niego 50 % rabatu.

Sąd Rejonowy nie dopuścił się również obrazy przepisu prawa materialnego, tj. art. 361 k.c. i art. 363 k.c. Stanowisko pozwanego jest sprzeczne z aprobowanym przez Sąd Okręgowy i ugruntowanym stanowiskiem Sądu Najwyższego, zgodnie z którym szkoda powstaje zwykle w chwili wypadku komunikacyjnego i podlega naprawieniu według zasad określonych w art. 363 § 2 k.c. Obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej, powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 2003 r., IV CKN 387/01, LEX nr 141410, uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, OSPiKA 2002, nr 7-8, poz. 103 oraz orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 1988 r., I CR 151/88). Przy takim rozumieniu obowiązku odszkodowawczego nie ma w zasadzie znaczenia prawno okoliczność, czy poszkodowany dokonał naprawy oraz czy i jakim kosztem to uczynił. Jak wynika z przeprowadzonego postępowania dowodowego naprawa samochodu powoda była ekonomicznie uzasadniona i celowa, a pozwany bezzasadnie obniżył koszty tej naprawy.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

Uwzględniając wynik postępowania odwoławczego, o kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto w myśl art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 4 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804 z późn. zm.).

SSO Mirosław Krzysztof Derda SSO Elżbieta Iwona Cembrowicz SSO Cezary Olszewski